

# Kartky, Lugia

ja chciałem tylko wybrać mądrze  
i znowu chowam głowę pod kapturem  
idę z nią za rękę  
słyszę: Idzie damski bokser  
a kurwy pływały w luksusie i pozorach  
kiedy ja chowałem głowę znów pod pościel

i czuję, że się znowu kryję gdzieś po kątach  
jak te moje małe ziomy - świnki morskie  
patrzę im w oczy  
i tak czuję, że jest więcej  
niż w tych waszych pojebanych czynach  
podłe  
zanim już opowiem do końca te historie  
próbuję tylko złapać spokojny oddech  
moje pragnienia już zniknęły gdzieś przez presję w morzu  
twoich fantazji i chorych potrzeb  
wersy to same z siebie są takie prawdziwe  
i tak proste, że aż stają się za mocne  
jebać te głupie kurwy  
to z nimi się spotkamy na odwyku  
albo na detoksie

ja chciałem tylko skończyć dobrze  
a kiedy patrzę w lustro z rana  
kiedy skończy się ten dramat  
co z tego, że mam pieniądze  
znowu na chwilę liczę szczęście  
patrząc na puste miejsce po tobie  
wiem, nie będzie dobrze  
i macham zimnymi skrzydłami  
nad dachami  
które opuściłem dawno już  
no contest  
i czekam aż przypłyniesz na wyspę  
z której uwolnisz wszystko to co we mnie będzie dobre

moje horkruksy są zniszczone  
podeptane  
i leżą gdzieś na ziemi niczyjej  
w błocie  
nie wierzę w ani jedno miejsce  
w którym byłaś  
tylko po to by zarobić swoje krocie  
a moje podrapane plecy  
są jak pomazane ściany  
to jedyna z twoich pociech  
i dobrze wiem, że to momenty  
których nikt nam już nie wynagrodzi  
w swoim brudnym złocie

a kiedy pytasz co mam w głowie  
patrzę w ziemię  
bo nic dla mnie już nie będzie takie proste  
jak raper co ma dziwke  
w każdym mieście  
ale nie napisał o tym  
w żadnym swoim poście  
i kiedy patrzę w moje niemaniebo  
już nie pytam się  
dlaczego chyba dobrze wiem  
a kiedy patrzę w okno  
widzę góry  
choć wolałbym stary cygański dobry sen

ja chciałem tylko skończyć dobrze  
a kiedy patrzę w lustro z rana  
kiedy skończy się ten dramat  
co z tego, że mam pieniądze  
znowu na chwilę liczę szczęście  
patrząc na puste miejsce po tobie  
wiem, nie będzie dobrze  
i macham zimnymi skrzydłami  
nad dachami  
które opuściłem dawno już  
no contest  
i czekam aż przyplyniesz na wyspę  
z której uwolnisz wszystko to co we mnie będzie dobre